

PUSZKI, PRACE, LICYTACJE



Przygotowania przed 34. Finałem WOŚP w zakładach karnych i aresztach śledczych w całej Polsce niewiele różnią się od tych prowadzonych przez sztaby na wolności. Osadzeni i funkcjonariusze Służby Więziennej składają puszki, przygotowują prace na aukcje i biorą udział w wydarzeniach sportowych. Wszystko po to, by wesprzeć największą społeczną zbiórkę w kraju.

34. Finał WOŚP odbędzie się w niedzielę 25 stycznia 2026 roku, a pieniądze trafią na leczenie chorób układu pokarmowego dzieci. W akcję, jak co roku, włącza się Służba Więzienna. Jej wkład to przede wszystkim praca, która ma bardzo konkretny sens: żeby wolontariusze mieli do czego zbierać pieniądze, a aukcje - co licytować.

W Oddziale Zewnętrznym w Koszalinie oraz w Dobrowie osadzeni składali puszki dla lokalnych sztabów WOŚP. W Areszcie Śledczym w Piotrkowie Trybunalskim przygotowano ich aż tysiąc. W Zakładzie Karnym we Włocławku osadzeni przekazali na aukcje prace artystyczne wykonane podczas zajęć kulturalno-oświatowych i w czasie wolnym. Z kolei Areszt Śledczy w Białymstoku szykuje licytacje, a na nich wyjątkowe prace osadzonych i dwa vouchery na zwiedzanie aresztu.

W akcję włączają się także funkcjonariusze. Mundurowi z Zakładu Karnego nr 1 w Łodzi wygrali amatorski turniej siatkówki w Strykowie, z którego dochód zasilił konto WOŚP. W innych miastach więziennicy planują udział w finale, pokazywanie sprzętu i opowiadanie o swojej pracy. W niektórych jednostkach powstają też wewnętrzne sztaby WOŚP, które prowadzą zbiórki wewnątrz jednostki. Pieniądze zbierają też osadzeni - do tradycyjnych puszek i e-skarbonek.

AK

zdjeciaSztab WOŚP Koszalin

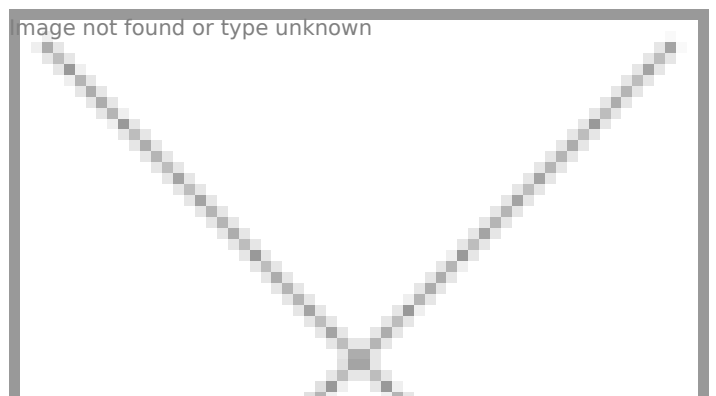
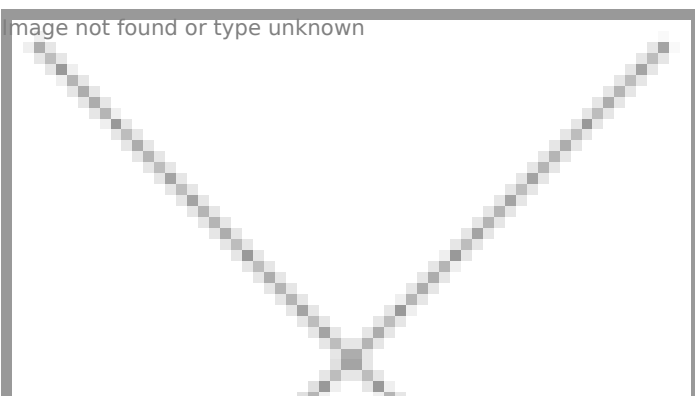


image not found or type unknown



image not found or type unknown

